

Adriana WARMBIER

ŚWIADOMOŚĆ PRZEDREFLEKSYJNA I TWORZENIE OCEN Rola pamięci i antycypacji afektywnej w procesach motywacyjnych i rozumowaniu praktycznym

W przeciwieństwie do związku przyczynowego relacja między motywem a czynnością wolitywną nie daje się wyjaśnić w oderwaniu od złożonego procesu decyzyjnego, ponieważ zawiera w sobie intencjonalne odniesienie do przyszłości. Czasowa konstytucja ucieleśnionego podmiotu (rozpięcie pomiędzy teraźniejszością, w której uobecnia się przeszłość, a antycypującym wychyleniem ku przyszłości) jest kluczowa dla racjonalności praktycznej (namysłu, czynności decydowania i działania).

Wśród wielu różnorodnych doświadczeń Ja istnieje także doświadczenie Ja jako pewnej „psycho-fizycznej całości przestrzennej”, ograniczonej danymi pamięci, wyobraźni perspektywnej i świadomości cielesności. Wyrazem tego doświadczenia jest znaczeniowe *a priori* „się egotycznego”. Patrząc poprzez pryzmat tego *a priori* na siebie samych, widzimy siebie jako nieokreśloną, przestrzenną z ciałem związaną, s o m a t y c z n ą „całość”.

Józef Tischner, *Fenomenologia świadomości egotycznej*¹

Ilekoć stawiamy pytanie o konstytucję podmiotowości, stajemy wobec problemu adekwatnego skonceptualizowania doświadczenia somatycznego, które przynależy do konstytucji „ja” w sposób tak ścisły, że mówiąc o ucieleśnieniu, zakładamy, iż między mną a moim ciałem zachodzi stosunek tożsamościowy. Stosunek ten polega na tym, że doznajemy własnego ciała jako tego, od czego nie możemy się nigdy oddzielić, nasze przeżywanie siebie i świata naznaczone jest „uczestniczeniem” w cielesnym bytowaniu. Jednakże będąc swoim własnym ciałem, zarazem je posiadamy, czyli odróżniamy się od niego. O ile drugie ujęcie wymaga zajęcia pozycji „zewnątrznego” obserwatora, z której dokonuje się obiektywizacji ciała, o tyle cielesność doświadczana jako stosunek tożsamościowy określona jest przez najbardziej podstawowy, bezpośredni i ścisły rodzaj dania. Jeśli cielesna egzystencja stanowi warunek (zasadę) wszelkiego doświadczenia, to, co umożliwia nam kontakt ze sobą

¹ J. T i s c h n e r, *Fenomenologia świadomości egotycznej*, w: tenże, *Studia z filozofii świadomości*, Instytut Myśli Józefa Tischnera, Kraków 2006, s. 181.

i ze światem², jest ona najbardziej pierwotnym poziomem doświadczenia „ja”. Samoświadomość pojmowana jako szczególnego rodzaju (fundamentalna) relacja z samym sobą, w której ugruntowany został stosunek podmiotu do jego wyborów i działań, stosunek zakładający poczucie sprawczości (w tym także cielesnej) i uznawanie swoich myśli, wyborów, działań za własne, ufundowana jest na bardziej podstawowym stosunku podmiotu do samego siebie (w pierwotnej bezpośredniej świadomości siebie). Bez tego źródłowego fenomenu samoświadomości nie moglibyśmy wejść w refleksyjny (rozumiejący) stosunek do samych siebie. Istnieje bogata literatura filozoficzna uzasadniająca potrzebę rozróżnienia dwóch podstawowych odmian (samo)świadomości: świadomości nierefleksyjnej (lub przedrefleksyjnej), przedpredykatywnej, określanej także jako poczucie siebie, która ma charakter pierwotny, nieaktywny (nieintencjonalno-przedmiotowy), bezpośredni (niezapośredniczony w pojęciach), i świadomości refleksyjnej – poznawczej świadomości siebie znajdującej się u podstaw aktów wyraźnego przypisywania sobie stanów mentalnych³.

W niniejszym artykule nie zamierzam szczegółowo przedstawiać różnych ujęć przywołanej typologii wraz z trudnościami conceptualnymi, które typologia ta ze sobą niesie (zamiar taki wymagałby rozprawy znacząco przekraczającej objętość tego tekstu), lecz mając na uwadze zależność między dwiema sferami świadomości: nieaktywną (nierefleksyjną) i aktywną (refleksyjną), której treści przeniknięte są przez tę pierwszą, chciałabym skupić się na opisanu jednej ze składowych nierefleksyjnej formy świadomości, mianowicie na szczególnego rodzaju pamięci, zwanej „pamięcią afektywną” i nabudowującym się na niej fenomenie antycypacji. Nawiązując do analiz Paula Ricoeura z jego wczesnej pracy *Le Volontaire et l'involontaire*⁴, stanowiącej pierwszy tom cyklu poświęconego filozofii woli⁵, zamierzam wykazać, że przeżywane przez

² Na temat doświadczenia ucieleśnienia jako źródłowego doświadczenia podmiotu, które stanowi transcendentalny warunek możliwości wszelkich innych doświadczeń zob. E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, ks. 2, tłum. D. Gierulanka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974; por. M. Merleau-Ponty, *Fenomenologia percepcji*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, s. 374; S. Gallagher, D. Zahavi, *Fenomenologiczny umysł*, tłum. M. Pokropski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015, s. 200; J. Migasiński, *Fenomenologia ciała. Wprowadzenie*, w: *Główne problemy współczesnej fenomenologii*, red. J. Migasiński, M. Pokropski, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2017, s. 32.

³ Szerzej na temat podstawowych typologii świadomości por. Gallagher, D. Zahavi, dz. cyt., s. 71-74; zob. R. Ziemińska, *Samoświadomość i samowiedza*, w: *Przewodnik po filozofii umysłu*, red. M. Miłkowski, R. Poczuć, Wydawnictwo WAM, Kraków 2012, s. 395-426; A. Klawiter, *Świadomość. Wprowadzenie do współczesnych dyskusji*, w: *Przewodnik po filozofii umysłu*, s. 353-394.

⁴ Zob. P. Ricoeur, *Philosophie de la volonté*, t. 1, *Le Volontaire et l'involontaire*, Aubier, Paris 1949.

⁵ Oprócz tomu pierwszego cykl *Philosophie de la volonté* obejmuje dwuczęściowy tom drugi (zob. tenże, *Philosophie de la volonté*, t. 2, *Finitude et culpabilité*, cz. 1, *L'Homme faillible*, Aubier,

nas afekty, które powstają w przedrefleksyjnej fazie naszego doświadczenia i przejawiają się w postaci ocen dotyczących danego przedmiotu, z którym są związane, nie przemijają bez śladu, ale trwają w formie przedrefleksyjnej pamięci afektywnej, odgrywając niemałą rolę w procesie decyzyjnym i rozumowaniu praktycznym. Rozpocznę od krótkiego zarysowania dwóch modeli struktur motywacyjno-ocennych obejmujących wzajemne relacje sfery intelektualno-duchowej, sfery emocjonalnej i sfery cielesnej⁶. Następnie wskażę miejsce i rolę przedrefleksyjnych pobudzeń afektywnych w kształtowaniu się pragnień, dowodząc, że dokonuje się ono na różnych poziomach (przedrefleksyjnym i refleksyjnym). W tym celu przywołam przedstawiony przez Ricoeura fenomenologiczny opis schematu potrzeby i jego odniesienia do struktur woli-tywnych. W trakcie analizy postaram się odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu fenomen przedrefleksyjnej pamięci afektywnej oddziałuje na procesy decyzyjne oraz na kształtowanie się rozumowania praktycznego.

ROZUMOWANIE PRAKTYCZNE W ŚWIELE DUALISTYCZNEGO I HOLISTYCZNEGO UJMOWANIA STRUKTUR MOTYWACYJNO-OCENNYCH

Kształtowanie się rozumowania praktycznego jest złożonym procesem zachodzącym w kontekście różnorodnych uwarunkowań i ograniczeń. Rozumność przez wielu filozofów uważana jest za cechę konstytutywną podmiotu, która polega na tym, że pozostaje on zawsze w pewnej relacji do samego siebie, czyli wykazuje zdolność do refleksyjnej samooceny. Można powiedzieć, że rozumność możliwa jest tylko wtedy, gdy istnieje samoświadomość, albo że refleksyjna natura samoświadomości pociąga za sobą rozumność⁷. Zdolność samoodniesienia, wyrażająca się w refleksyjnym dystansie wobec odczuwa-

Paris 1960; t e n ż e, *Philosophie de la volonté*, t. 2, *Finitude et culpabilité*, cz. 2, *La Symbolique du mal*, Aubier, Paris 1960; polski przekład drugiej części tomu drugiego zob. t e n ż e, *Symbolika zła*, tłum. S. Cichowicz, M. Ochab, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1986).

⁶ Podział na sferę intelektualno-duchową, emocjonalną i cielesną traktuję czysto umownie, mając na uwadze złożoną naturę emocji, której częścią jest element racjonalny.

⁷ Warto przywołać stanowiska Harry'ego G. Frankfurta i Christine Korsgaard w tej kwestii (zob. H.G. F r a n k f u r t, *Wolność woli i pojęcie osoby*, tłum. J. Nowotniak, w: *Filozofia moralności. Postanowienie i odpowiedzialność moralna*, tłum. J. Nowotniak, W.J. Popowski, wybór J. Hołówka, Wydawnictwo Spacja – Fundacja Aletheia, Warszawa 1997, s. 21-39; Ch.M. K o r s g a a r d, *The Constitution of Agency: Essays on Practical Reason and Moral Psychology*, Oxford University Press, Oxford 2008; t a ż, *Self-constitution: Agency, Identity, and Integrity*, Oxford University Press, Oxford 2009; por. też: A. W a r m b i e r, *Refleksja jako źródło autorytetu. Podmiotowość moralna w świetle argumentu konstytutywizmu Korsgaard*, „Argument: Biannual Philosophical Journal” 10(2020) nr 2, s. 385).

nych bodźców (percepcji i pragnień), które nie determinują naszego postępowania, umożliwia zdobywanie racjonalnej samowiedzy i samorozumienia. Mając w pamięci kantowskie ujęcie człowieka jako istoty wolnej, należącej do świata, w którym rządzi przyrodnicza konieczność, lecz jednocześnie wykraczającej poza ten świat dzięki zdolności do abstrahowania od wpływu własnych skłonności, sądzę, że twierdzenie, iż w procesie oceny decyzyjnej podmiot zależny jest od różnorodnych czynników, które dzielą się na te związane z racjami oraz te związane z naturą, nie powinno budzić zastrzeżeń⁸. Wątpliwości pojawiają się wraz z próbą opisaną zależności zachodzących między sferą intelektualno-duchową, szeroko ujmowaną sferą emocjonalną oraz sferą cielesną. Zasadniczo wszelkie (nieredukcyjne) podejścia filozoficzne do tej kwestii sprowadzają się do dwóch: dualistycznego i holistycznego. Pierwsze – w swej najbardziej radykalnej postaci – znajdujemy w pismach Immanuela Kanta, gdzie podmiot moralny zredukowany został do czystego rozumu ujętego jako wola prawodawcza. Filozof ten przyjmuje, że rozum skłania wolę do właściwego moralnie działania mocą apriorycznych zasad. W ten sposób podmiot rozumiany jako jednostka zakorzeniona w konkretnych realiach życiowych, posiadająca określoną strukturę psychofizyczną, indywidualną historię, doświadczenie, preferencje, skłonności, zadania i cele zostaje zmarginalizowany lub pominięty⁹. Z kolei podejście holistyczne cechuje kompleksowy sposób badania komponentów motywacyjnych, których obecność przyczynia się lub prowadzi do dokonania określonego wyboru i podjęcia działania. Koncepcja ta zakłada, że sytuacja oceny decyzyjnej angażuje osobę jako całość zmysłowo-emocjonalno-cielesną. Całość ta stanowi podstawę tożsamości podmiotowej. Rozum, emocje, ciało są poszczególnymi składowymi osoby¹⁰.

Rozumowanie praktyczne nie ma charakteru bezosobowego, lecz jest zawsze rozumowaniem czymś – rozumowaniem jakiegoś konkretnego podmiotu, który postrzega siebie w określony sposób, wpływający na jego potrzeby i pragnienia. To zaś znaczy, że decyzje i działania, do których prowadzi rozumowanie praktyczne (zakładające możliwość różnego wartościowania alternatyw, poprzedzone są posiadaniem jakichś wyjściowych preferencji i ocen, które nakierowują i skłaniają podmiot ku odpowiednim motywom¹¹.

⁸ Mam tu na myśli nieredukcjonistycznie zorientowanych badaczy.

⁹ Szerzej na temat oderwania koncepcji podmiotu (realnych jednostkowych przeżyć wewnętrznych wraz ze sferą emocjonalno-afektywną) od złożoności kontekstu sytuacji moralnej (poznawczego rozpoznania i namysłu) por. A. Warmbier, *Rozwój świadomości moralnej i formy doskonałości motywacji*, w: *Spór o podmiotowość – perspektywa interdyscyplinarna*, red. A. Warmbier, Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, s. 240n.

¹⁰ Por. tamże, s. 240.

¹¹ Por. t a ż, *Refleksja jako źródło autorytetu*, s. 383. Problem źródeł wartościowania określonych wyborów dyskutowany jest przede wszystkim w ramach sporu dotyczącego interpretacji pojęcia racji działania, który we współczesnej filozofii moralnej podjął między innymi Bernard Williams, zain-

Problem kształtowania się wewnętrznych racji działania nie jest niczym nowym w filozofii. Znaczący wkład w rozwój refleksji na ten temat wniosła starożytna myśl etyczna, zwłaszcza Arystotelesowska eudajmonistyczna filozofia moralna, zakładająca, że moc inicjowania działania (w szczególności moralnego) leży zarówno w rozumie, jak i w dyspozycjach charakterologicznych oraz sferze afektywnej. Jednakże, na co wskazywali starożytni, właściwym momentem rozpoznania własnych intencji i motywów oraz przewidywania następstw własnych decyzji jest namysł, którego komponenty – zależnie od tradycji filozoficznej – bywają różnie ujmowane. Zdaniem Arystotelesa sposób wartościowania wyborów określony jest przez oddziaływanie rozmaitych czynników (takich jak sądy, preferencje, postawy czy stosunek do własnych reakcji emocjonalnych), które odnoszą się do celu życiowego osoby ujętego jako całość (do eudajmonii). Między namysłem, uwagą, wolą, pragnieniami, dyspozycjami charakterologicznymi, sferą afektywną i działaniem zachodzi złożona relacja. Zależność wszystkich tych czynników, rodzaj i stopień ich wzajemnego wpływu stanowi przedmiot wielu różnorodnych interpretacji. Wykładnie filozoficzne opisujące funkcjonowanie poziomu motywacyjnego – zarówno te, którymi posługiwała się tradycja antyczna oraz nowożytna filozofia moralna, jak i współczesne ujęcia proponowane w ramach filozofii praktycznej i psychologii kognitywnej – napotykają na zasadnicze trudności: jak uzasadnić, dlaczego właściwe przekonania nie zawsze przekształcają się w adekwatne do nich pragnienia i dążenia, oraz co można zrobić, by za słuszością sądów szły słuszne zamiary i działania. Problemy te próbuje się wyjaśnić albo w (zainspirowanym Platonskim *Państwem*) kontekście konfliktu różnych pragnień, albo poprzez wskazanie na błędność przyjętych przekonań (niekiedy całego ich systemu), z którymi łączą się owe pragnienia¹². Teorie rozumowania praktycznego i działania (obejmujące namysł, doświadczenie wolitywne, przeżycia emocjonalne wraz z tworzącymi je strukturami motywacyjno-ocennymi) konstruowane są w oparciu o rozstrzygnięcia, które pojawiają się na gruncie trzech obszarów problemowych. Pierwszy dotyczy koncepcji namysłu oraz określenia jego relacji do działania. Drugi odnosi się do pojęcia względnie stałych charakterologicznych cech dyspozycyjalnych i określenia ich znaczenia w formowaniu świadomości moralnej. Trzeci zorientowany jest na rolę

spirowany wahaniem Davida Hume'a, sporu o to, czy – a jeśli tak, to w jaki sposób – rozum może być źródłem motywacji do działania. Sądzę, że problematyka związana z przedaktowym aspektem świadomości obejmującym zjawisko tworzenia się ocen przedrefleksyjnych może stanowić uzupełnienie rozwijanej przez Williama koncepcji racji wewnętrznych (zob. B. Williams, *Wewnętrzne i zewnętrzne racje do działania*, tłum. A. Łukomska, „Etyka” 2010, nr 43, s. 7-18).

¹² Szerzej na ten temat zob. Warmbier, *Rozwój świadomości moralnej i formy doskonalenia motywacji*, s. 236n.

przeżycia emocjonalnego w podejmowaniu decyzji. Rozważa się tutaj związek sfery rozumu i poznania z emocjami oraz proces ich kształtowania¹³.

Aby oddać złożoność wymienionych zagadnień, wypracowano liczne modele antropologiczne zakładające całościowe ujęcie człowieka – modele, które opisują proces kształtowania oceny decyzyjnej, uwzględniając ograniczenia i uwarunkowania wynikające z niezbywalnych cech kondycji ludzkiej: cielesności, konstrukcji psychicznej, czasowości bądź wpływu czynników środowiskowych. Jednakże prowadzone w ostatnim czasie badania fenomenologiczne dotyczące fenomenów świadomości przedrefleksyjnej, takich jak percepcja zmysłowa, afektywność, pamięć somatyczna czy integracja sensomotoryczna, pokazują, że pragnienia, oceny i preferencje kształtują się już na poziomie przedaktowym, przedpojęciowym¹⁴. Fenomen ucieleśnienia, z którym wiąże się relacja podmiotu „z” własnym ciałem i „do” niego, a ściślej – cielesne poczucie siebie stanowiące integralną część wszelkiego odczuwania i doświadczenia, leży u podstaw świadomego procesu kształtowania swego własnego obrazu. Wiedza dotycząca własnego ciała pochodzi z dwóch źródeł: z zewnętrżności związanej z relacjami czasoprzestrzennymi pozwalającymi określić pozycję własnego ciała w stosunku do innych obiektów w środowisku¹⁵ oraz z wewnętrżności dotyczącej zarówno przeżyć w sensie fizjologicznym, jak i przeżyć o charakterze psychospołecznym. Znaczna część sensów ciała dotyczy sfery przedrefleksyjnego odczuwania własnego ciała, dlatego całościowy wymiar cielesności musi obejmować nie tylko ujęcie przedmiotowe (trzecioosobowe), lecz także (lub przede wszystkim) bezpośredni sposób doświadczenia własnego ciała. Konceptualne i metodologiczne podstawy filozofii doświadczenia ucieleśnienia dostarczane są przez fenomenologię, która ujmuje ciało jako obiekt przednaukowy, opisując je w odniesieniu do bytu człowieka traktowanego jako cielesno-motywacyjno-ekspresywną całość. W ten sposób, poszukując samego sensu ludzkiej cielesności konstytuującego się w doświadczeniach osobowych i międzyludzkich, fenomenologia zrywa z paradygmatem przyczynowo-funkcjonalnego wyjaśniania tych zależności – paradygmatem, który nadbudowuje się nad perspektywą ontologii dualistycznej zorientowa-

¹³ Zob. tamże.

¹⁴ Chodzi przede wszystkim o opublikowane dotychczas i ciągle powstające prace z dziedziny obejmującej fenomenologię świadomości cielesnej (zob. J.L. B e r m ú d e z, *The Phenomenology of Bodily Awareness*, w: *Phenomenology and Philosophy of Mind*, red. D. Woodruff Smith, A.L. Thomasson, Oxford University Press, Oxford 2005, s. 295-316; S. G a l l a g h e r, *Bodily Self-awareness and Object Perception*, „Theoria et Historia Scientiarum: International Journal for Interdisciplinary Studies” 2003, nr 7, s. 53-68; D. L e g r a n d, *Pre-reflective Self-as-subject from Experiential and Empirical Perspectives*, „Consciousness and Cognition” 2007, nr 16, s. 583-599).

¹⁵ Fenomenologiczny opis tej kwestii można znaleźć między innymi w pracy José L. Bermúdeza (por. B e r m ú d e z, dz. cyt., s. 112-114).

nej na badanie natury i kultury przedmiotowo, jako odrębnych systemów¹⁶. Nie miejsce tutaj na prezentowanie złożonych i wielowymiarowych badań dotyczących podmiotowej rzeczywistości ciała, lecz – jak zaznaczyłam we wstępie – interesować mnie będzie ten aspekt przedrefleksyjnego sensu ciała, który związany jest z czuciami afektywnymi ujawniającymi potrzeby, które odnoszą się motywująco do poruszeń woli.

AFEKTYWNE POBUDZENIA, PAMIĘĆ AFEKTYWNA I TWORZENIE OCEN PRZEDREFLEKSYJNYCH

Analizując problematykę cielesności, Gabriel Marcel rozróżnia dwa nie-przystające i nieredukowalne do siebie porządki ucieleśnienia, które oddaje za pomocą tytułowych „być” (wymiar istnienia) i „mieć” (wymiar posiadania)¹⁷. Bycie swoim ciałem jest czymś bardziej pierwotnym niż posiadanie ciała, gdyż zanim zaczniemy mówić o ciele jako przedmiocie poznania, najpierw doświadczamy go jako bezpośredniości stanowiącej podstawę naszego istnienia – jako materialnego podłoża naszego świadomego życia¹⁸. Ciało, jak zauważa Marcel, stanowi medium odczuwania: „U podstaw empirycznego pojęcia prymatu świadomości siebie znajduje się elementarne pojęcie, że wszystko, co dociera do mnie, musi najpierw przejść przez moje ciało”¹⁹. To „absolutne pośrednictwo własnego ciała”²⁰ stanowi przedmiot wielu ujęć fenomenologicznych, z których większość, skupiając się na „wewnętrznej” perspektywie analizowania cielesności, ukazuje ciało własne w kontekście źródłowej relacji zachodzącej między ciałem a „ja”, relacji, która umożliwia ukonstytuowanie się podmiotu i do takiego ukonstytuowania się prowadzi. Szczególne zasługi dla badania tej problematyki ma Maine de Biran, który opisując fenomen ciała własnego, wskazuje, że dla „ja” jest ono pierwotną składową spostrzeżenia wewnętrznego i równocześnie czymś, czego podmiot doświadcza od zewnątrz²¹. Maine de Biran przyjmuje, że wewnętrznemu bezpośredniemu przeżywaniu własnego ciała towarzyszy wysiłek, który odczuwa działające „ja”. Wewnętrzne doświadczenie wysiłku i połączonego z nim oporu stanowi warunek samo-

¹⁶ Por. Mi g a s i ń s k i, dz. cyt., s. 31n.

¹⁷ Zob. G. M a r c e l, *Być i mieć*, tłum. D. Eska, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1998.

¹⁸ Por. t e n ż e, *Odczuwanie jako sposób partycypacji*, w: tenże, *Tajemnica bytu*, tłum. M. Frankiewicz, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995, s. 132-133.

¹⁹ M a r c e l, *Być i mieć*, s. 157.

²⁰ Tamże.

²¹ Por. M a i n e d e B i r a n, *Oeuvres*, t. 7, *Essai sur les fondements de la psychologie*, Vrin, Paris 2001, s. 139-141.

świadomości oraz przekonania o odrębności stawiającego opór przedmiotowi²². Zainspirowany rozważaniami Maine de Birana dotyczącymi wysiłku woli (wolitywnego poruszenia własnego ciała) dokonywanego przy współdziale uprzedniej wobec refleksji sfery spontanicznej cielesności, Ricoeur podejmuje próbę opisanego wzajemnego stosunku dobrowolności (fr. *le volontaire*) i mimowolności (fr. *l'involontaire*) czynności wolitywnych, czyli ściślej zależności ciała własnego od „ja”, które w nim i przez nie chce. Nawiązując do fenomenologicznych analiz istotowych struktur woli zawartych w książce *Le volontaire et l'involontaire*, przywołam jedno z omawianych przez Ricoeura zagadnień, obejmujące marginalny wątek kognitywnego aspektu afektywnego pobudzenia i pamięci afektywnej.

Podmiotowe doświadczenie mimowolności cielesnej (fr. *l'involontaire corporel*) nie ma charakteru neutralnego aksjologicznego²³. Ciało, jak twierdzi Ricoeur, nie tylko stanowi wartość pośród innych wartości, ale także jest w pewien sposób zaangażowane w ujmowanie wszystkich motywów działania, a poprzez nie wszystkich wartości. W tym sensie stanowi ono afektywne medium wartości: „Aby jakaś wartość mogła dotrzeć do podmiotu, najpierw musi nadać motywowi szczególną wagę, żaden też motyw nie może skłonić podmiotu do czegoś, jeśli nie oddziała na jego wrażliwość (afektywność). Do każdej wartości podmiot odnosi się poprzez wibrację afektu. Rozszerzyć zakres wartości oznacza jednocześnie rozwinąć afektywność do jej najszerzej postaci”²⁴. Tak ujęta mimowolność cielesna jest jednym ze źródeł wartości motywujących, na które napotyka działanie woli. Jeśli ucieleśniony podmiot pojmować jako cielesno-emocjonalno-intelektualną całość, to praktyka wolitywna nie przyłącza się jedynie „zewnątrznie”, w postaci odrębnych izolowanych aktów, do doświadczenia somatycznego, lecz pozostaje z nim w ściślej relacji dialektycznej, którą Maine de Biran opisuje jako proces przyswajania (fr. *appropriation*) polegający na tym, że „ja” przyswaja sobie część ciała, na którą działa (którą porusza) i która zarazem działa na nie (przez którą jest ono poruszane, którą „odczuwa”, będąc w niej).

Mimowolność cielesna ujawnia się w naszym przeżywaniu na różne sposoby, z których jeden przyjmuje postać potrzeby (fr. *besoin*). Analiza kon-

²² Szerzej na temat zagadnienia wysiłku jako pierwotnego faktu doświadczenia wewnętrznego konstytuującego ucieleśniony podmiot por. A. W a r m b i e r, *Tożsamość, narracja, hermeneutyka „siebie”*. Paula Ricoeura filozofia człowieka, Universitas, Kraków 2018, s. 107-111.

²³ Interesujące rozwinięcie kwestii aksjologizacji doświadczenia somatycznego przedstawia Józef Tischner; zainspirowany wczesnym testem Ricoeura, wypracowuje własną (choć rodzącą trudności) koncepcję „ja” aksjologicznego (zob. T i s c h n e r, *Fenomenologia świadomości egotycznej*, s. 179-251).

²⁴ R i c o e u r, *Le volontaire et l'involontaire*, s. 117. Jeśli nie podano inaczej, tłumaczenie fragmentów prac obcojęzycznych – A.W.

tekstu używania terminu „potrzeba” w literaturze psychologicznej ukazuje, że zasadniczo przyjmuje on wąskie znaczenie, które odnosi się do funkcjonowania czysto organicznego, związanego albo z dążeniem do zaspakajania odczuwanego głodu, pragnienia, pożądania seksualnego et cetera, albo z czynnościami obronnymi mającymi na celu „odpychanie” tego, co zagraża życiu. W szerszym znaczeniu mówi się też o potrzebie światła, muzyki, kultury czy przyjaźni. Wspólne obu sensom tego terminu jest podobieństwo do dążności (pragnienia), której pojawienie się zakłada odczucie pewnego braku (brak ujawnia się w nas zawsze w postaci afektu). Z tego względu doświadczenie potrzeby łączy się z motywacją. „Brak i bodziec są przeżywane w jedności a k t y w n e g o [pełnego napięć] a f e k t u, w przeciwieństwie do przyjemności i bólu, które są afektami zmysłowymi. Potrzeba jest afektem, ponieważ jest całkowicie brakiem, którego popęd zmierza ku temu, co mogłoby go zaspokoić”²⁵. Ricoeur słusznie zauważa, że potrzeba to coś więcej niż poprzedzające reakcje motoryczną wewnętrzną doznanie nieokreślonego organicznego braku. Chociaż odczuwany brak i popęd nie mają jeszcze wyobrażonej czy skonceptualizowanej intencji, to cechuje je określone ukierunkowanie. Przeżywając brak, „zwracam się ku innemu, konkretnemu innemu, nawet jeśli ten kierunek nie jest dany w reprezentacji lub nawet nie jest dany w ogóle”²⁶. „Brak, z powodu którego cierpię, brak, który odczuwam, ma formę. Jest on raczej jak słowo, które mam na końcu języka i które rozpoznaję, gdy po wyeliminowaniu wszystkich słów niepasujących do braku, o jakim mowa, natrafiam na słowo, które wypełnia lukę reprezentowaną przez moje żądanie”²⁷. Własność ukierunkowania przeżycia braku (ukierunkowania na to, co inne w stosunku do braku) polegająca na tym, że odczuwana przez nas potrzeba afektywnie antycypuje swój przedmiot (na przykład pożywienie czy wodę), oznacza, że nie jest on wewnętrznym doznaniem czy reakcją²⁸, dlatego też mylące jest umieszczanie potrzeby w prostym schemacie bodziec–reakcja. Mówiąc o doznaniu, całkowicie wykraczamy poza reprezentację przedmiotu braku, podczas gdy przypisywanie potrzebie własności ukierunkowania („selektywnego niepokoju”²⁹) możliwe jest wyłącznie w obrębie reprezentacji. Nie twierdzi się tutaj, że własność ukierunkowania braku pociąga za sobą tezę, iż przedmiot braku znajduje się w ciele lub dany jest w wyobrażeniu („wyobrażać sobie oznacza przedstawiać sobie to, co nieobecne, a nie to, czego brak”³⁰). Przedmiot doznania braku nie jest w żaden sposób dany (nawet

²⁵ Tamże, s. 85.

²⁶ Tamże, s. 86.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

jako nieobecny), lecz trzeba go poszukiwać na drodze selekcji, funkcjonalnie będącej czymś w rodzaju organicznej prekoncepcji (fr. *prénotion organique*), niezawierającej jeszcze pojęć, na przykład chleba i wody³¹.

Ukierunkowanie na to, co inne (poza siebie), które jest kluczowym aspektem potrzeby, świadczy o tym, że stanowi ona formę aktu świadomości czegoś. „Kiedy jestem głodny, jestem nieobecnością czegoś..., impulsem w kierunku...; nawet bez reprezentacji chleba, mój głód nadal przenosiłby mnie poza mnie”³². Ricoeur wyraźnie odżegnuje się od traktowania potrzeby jako zjawiska, w którym dokonuje się przekład stanu fizjologicznego organizmu (jakiegoś organicznego defektu czy braku) na stan świadomości³³. „Potrzeba czegoś (*le besoin de...*) nie ujawnia mi mojego ciała, lecz poprzez moje ciało ujawnia to, czego tu nie ma i czego mi brakuje”³⁴. Przeżycie potrzeby, które przeniknięte jest afektywnym oczekiwaniem (przedsmakiem jej zaspokojenia), zawiera w sobie aktywne, intencjonalne odniesienie do przedmiotu. Rzecznicy stosowania metodologii „przekładu” nie odróżniają podmiotowego przeżycia afektywnego od jego obiektywnych, empirycznych objawów. Dlatego łatwo przychodzi im redukowanie motywu do przyczyny³⁵. Wszelkie teorie przyczynowości opisują jedynie empiryczne oznaki podmiotowości, lecz nie odnoszą się do samego fenomenu bycia podmiotem. „Ja”-ciało „uwikłany” jestem w przeżycie afektywne jako podmiotowy biegun afektu³⁶. Przyczyna zakłada przypadkowe zewnętrzne (mechaniczne) powiązanie między jej zachodzeniem a wywołanym skutkiem. W przeciwieństwie do związku przyczynowego relacja między motywem a czynnością wolitywną nie daje się wyjaśnić w oderwaniu od złożonego procesu decyzyjnego, ponieważ zawiera w sobie intencjonalne odniesienie do przyszłości. Czasowa konstytucja ucieleśnionego podmiotu (rozpięcie pomiędzy terażniejszością, w której uobecnia się przeszłość, a antycypującym wychyleniem ku przyszłości) jest kluczowa dla racjonalności praktycznej (namysłu, czynności decydowania i działania).

³¹ Zob. tamże.

³² Tamże, s. 87.

³³ U podstaw prezentowanej przez Antonia Damasio koncepcji wyłonienia się świadomości „ja” znajduje się założenie metodologiczne dotyczące możliwości takiego przekładu (zob. A.R. D a m a s i o, *Tajemnica świadomości. Ciało i emocje współtworzą świadomość*, tłum. M. Karpiński, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2000; A.R. D a m a s i o, K. M e y e r, *Consciousness: An Overview of the Phenomenon and of Its Possible Neural Basis*, w: *The Neurology of Consciousness: Cognitive Neuroscience and Neuropathology*, red. S. Laureys, G. Tononi, Academic Press, London 2009, s. 3-14).

³⁴ R i c o e u r, *Le volontaire et l'involontaire*, s. 87.

³⁵ Szerzej na temat argumentacji fenomenologicznej na rzecz nieredukcyjnego ujęcia motywu por. J.P. S a r t r e, *Byt i nicłość. Zarys ontologii fenomenologicznej*, tłum. J. Kielbasa i in., Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2007, s. 533-542.

³⁶ Por. R i c o e u r, *Le volontaire et l'involontaire*, s. 88.

W przywołanym schemacie potrzeby, w którym ujawnia się jej intencjonalny charakter, Ricoeur wskazuje z jednej strony na rolę wyobraźni w przejściu od potrzeby do umotywowania woli, z drugiej strony – na przenikanie się potrzeby i percepcji, która jest pierwotna względem działania wyobraźni. Ukierunkowanie potrzeby ku jej właściwemu przedmiotowi dokonuje się za sprawą percepcji, która dostarcza wiedzy (na przykład dotyczącej pokarmu czy płynów). Zdaniem Ricoeura, wiedza ta niejako budzi potrzebę do świadomości jej przedmiotu i nadaje jej rangę motywu możliwej woli. „Jeśli wiedza o przedmiocie i środkach nie jest dostępna, by wyjaśnić odczuwany brak, potrzeba pozostaje jedynie niejasno zorientowanym niepokojem”³⁷. W tym zespalaniu się potrzeby i percepcji ponownie ujawnia się czasowa konstytucja podmiotu. Wiedza, która odnosi się do braku, pochodzi z doświadczenia zaspokojenia przeżytej już raz potrzeby. Moment ten przywołuje wyobraźnia. Potrzeba odczuwana jest zatem i zaspokajana w perspektywie czasowej. Aby odczucie potrzeby nie pozostało jedynie „ślepy” doświadczeniem, lecz by pojawiła się świadomość przedmiotu jego ukierunkowania i by stało się ono motywem woli, konieczny jest udział wyobraźni. Zanim jednak wyobraźnia nada ślepeму doświadczeniu potrzeby właściwy kierunek, percepcja musi wprzód ocenić jej przedmiot i środki prowadzące do niego. W wyobraźni dokonuje się skrzyżowanie potrzeby i chcenia, które poprzedzone jest przywołaniem przez wyobraźnię momentu nadania brakowi sensu (to znaczy uświadomienia sobie przedmiotu zaspokajającego potrzebę wraz z towarzyszącą temu przyjemnością).

Wyobrażenie, które bazuje na tym, co zostało uprzednio spostrzeżone, przedstawia (w postaci obrazu) afektywnie zabarwiony przedmiot potrzeby. Jak zauważa Ricoeur, wyobrażenie nadaje potrzebie formę jej przedmiotu („wyjaśnia” znaczenie potrzeby, ukazując jej przedmiot jako inny niż ona sama)³⁸. Rozpoznając swój przedmiot, potrzeba przestaje być pustym doświadczeniem (impulsem płynącym z ciała) i staje się wezwaniem płynącym z zewnątrz, od znanego przedmiotu. „Nie jestem już tylko wypychany na zewnątrz od wewnątrz, ale jestem również przyciągany na zewnątrz przez coś w świecie. Odtąd potrzeba naprawdę ma znany przedmiot, który należy do postrzegalnej konstelacji świata. Świat jest pełen znaków afektywnych, które dołączają się do rzeczywistych jakości zmysłowych i stają się od nich nieodróżnialne. Te powabne jakości ubierają rzeczy, postrzegane obecności, w żądania potrzeby. Obecność staje się światłem braku; odtąd niemożliwe staje się rozróżnienie w ramach całkowitej percepcji tego, co afektywne, od tego, co rzeczywiście zaobserwowane. W ten sposób potrzeba znajduje język: przedmiotniki dostarczane przez propozycje atrybutywne (wielki, lekki, pyszny itd.)

³⁷ Tamże, s. 91n.

³⁸ Tamże, s. 93.

są nierozzerwalnie wyrażeniami percepcji i afektywności. Potrzeba stopniowo wkracza w sferę osądu: możemy powiedzieć o niej coś od strony przedmiotu, doświadczając jej jednocześnie z przeciwległego bieguna podmiotu jako gęstego, nieprzejrzystego istnienia ciała w niebezpieczeństwie³⁹.

Centralna rola wyobraźni w procesie motywowania woli polega na tym – twierdzi Jean-Paul Sartre – że wyobraźnia, podobnie jak percepcja, sama jest intencjonalnym projektem rzutowanym na nieobecność, jest wytworem świadomości w obrębie rzeczywistego niczego, a nie mentalną obecnością⁴⁰. Rozpięcie czasowe działania wyobraźni sięga wstecz do niegdyś zdobytej wiedzy, by przywołać moment zaspokojenia potrzeby, i zarazem przenosi nas ku przyszłości, pozwalając oczekiwać od danego przedmiotu ponownego zaspokojenia odczuwanego braku.

Podobny opis fenomenu czasowości świadomości polegający na przyleganiu przeszłości do teraźniejszości (przyleganiu, w którym nabyte uprzednio doświadczenie zostaje włączone do teraźniejszego przeżycia jako coś, co nie zostało oznaczone, zakwalifikowane jako przeszłe) znajdujemy w *Materii i pamięci* Bergsona. Zaproponowane przez tego filozofa rozróżnienie między dwiema formami pamięci: pamięcią, która wyobraża (wspomina) i pamięcią, która powtarza, ukazuje, że ta druga określa zjawiska związane z rozpoznaniem dokonującym się poniżej aktów świadomościowych, w przedrefleksyjnym przeżyciu: „Wszelkie postrzeżenie przedłuża się w czynność rodzącą się, a w miarę jak te obrazy, raz postrzeżone, utrwala się i szeregują w tej pamięci, ruchy stanowiące ich dalszy ciąg zmieniają organizm, tworzą w ciele nowe urządzenia do działania. W ten sposób tworzy się doświadczenie zupełnie innego rodzaju, które osadza się w ciele jako szereg mechanizmów zmontowanych z coraz liczniejszymi i różnorodniejszymi reakcjami na podrażnienia zewnętrzne, z odpowiedziami zupełnie gotowymi na rosnącą bez przerwy liczbę możliwych zapytań. Uświadamiamy sobie te mechanizmy w chwili, gdy wchodzą w grę, i ta świadomość całokształtu przeszłych wysiłków nagromadzonych w teraźniejszości jest również jeszcze pamięcią, ale pamięcią różną zgoła od pierwszej [pamięci, która wspomina], zawsze wytężoną ku czynowi, zasiadłą w teraźniejszości i patrzącą tylko w przyszłość. Zatrzymała ona z przeszłości tylko rozumnie skoordynowane ruchy, które przedstawiają nagromadzony jej wysiłek; odnajduje ona te wysiłki przeszłe nie w przypominających je obrazach-wspomnieniach, lecz w ścisłym porządku i w systematycznym charakterze, z jakimi dokonują się aktualne ruchy [...] jeżeli zasługuje jeszcze na miano pamięci, to już nie dlatego, że przechowuje dawne obrazy, lecz dlatego, że

³⁹ Tamże, s. 92n.

⁴⁰ Por. J.P. S a r t r e, *Wyobraźnia*, tłum. A. Śpiewak, P. Mróz, Wydawnictwo Aureus, Kraków 1998, s. 12-30.

przedłuża ich użyteczny skutek aż do chwili obecnej”⁴¹. Opisane przez Bergsona doświadczenie podmiotowe, które powstaje poza aktowo zorganizowaną świadomością, pokazuje, że pamięć nie pokrywa się ze świadomością aktową, lecz jest znacznie od niej bogatsza.

Podwójne ukierunkowanie wyobraźni (antycypacja oparta na ocenie uprzedniej percepcji) sprawia, że pośredniczy ona między potrzebą a wolą. Jedną i drugą charakteryzuje swoiste wychylenie ku przyszłości. O ile pierwsza antycypuje przedmiot swego zaspokojenia, o tyle druga zmierza do wytworzenia projektu, który będzie stanowić przedmiot decyzji i działania. Doszliśmy zatem do wyeksponowania roli pamięci i antycypacji (kluczowych cech doświadczenia potrzeby i pragnienia) dla procesu decyzyjnego. Pamięć – podsumujmy – utrwala wiedzę, która nadaje wyobrażeniu intelektualne ramy, to ona stanowi poziom znaczeniowy wyobraźni. Za jej pośrednictwem odczuwane pragnienie (np. pożywienia lub wody) zostaje wprowadzone w sferę sądów, w obszar dyskursu o celu i prowadzących do niego środkach, wyznaczając tym samym pole motywacji. To właśnie element wiedzy stanowiący ośnowę wyobraźni czyni ją podatną na opanowanie woli i poddanie naszych pragnień ocenie⁴². Jak zauważa Ricoeur, cała nasza władza nad naszymi pragnieniami odnosi się do tego istotnego momentu.

Jeśli wyobraźnia stanowi źródło przedrefleksyjnego wartościowania, to jest tak z uwagi na jej funkcję afektywnej antycypacji wartości⁴³, która nadaje wyobrażeniu przedmiotu zabarwienie afektywne. Antycypacja przyjemności wprowadza potrzebę (czystą reprezentację braku) w obszar przedrefleksyjnego wartościowania. Na tym poziomie postawa ocenna nie pochodzi z namysłu, lecz z żywego doświadczenia wartości przyjemności (innymi słowy, z pobudzenia afektywnego, któremu towarzyszy pamięć afektywna): „Tak jak brak w potrzebie jest czymś mimowolnym, czego nie można wywieść z czystej mocy myśli, tak antycypowana przyjemność ujawnia spontaniczną wartość, która nie może być wywiedziona z żadnej formalnej zasady obowiązku. Antycypacja, która czyni coś wartościowym lub wartościuje, zakorzeniona jest w uprzednim doświadczeniu przyjemności, w rzeczywiście doświadczeniu zaspokojenia potrzeby”⁴⁴. Pamięć afektywna do-

⁴¹ H. B e r g s o n, *Materia i pamięć. O stosunku ciała do ducha*, tłum. W. Filewicz, Wydawnictwo vis-à-vis etiuda, Kraków 2017, s. 80n.

⁴² P o r. R i c o e u r, *Le Volontaire et l'involontaire*, s. 95.

⁴³ Funkcja afektywnej antycypacji i wartościowania może prowadzić do samozakłamania (fałszywej obecności w świadomości). Praca wyobraźni, bazując na nabytej uprzednio wiedzy, może wyolbrzymić wartość, z którą wiąże się dany przedmiot i zapoczątkować w ten sposób niewolniczą pogoń za niezrealizowanym zaspokojeniem, na przykład nieumiarkowanie w przyjmowaniu pokarmu czy w realizacji potrzeb seksualnych (por. tamże, s. 98, 133-139; szerzej na ten temat zob. R. G r z y w a c z, *Antropologiczne uwarunkowania zła specyficznie ludzkiego – namietności we wczesnej Ricoeurowskiej filozofii woli*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 12(2017) nr 3, s. 127-135).

⁴⁴ R i c o e u r, *Le Volontaire et l'involontaire*, s. 99.

starcza zatem pewnego rodzaju przedsmaku doświadczenia wartości (przyjemności) w postaci schematów (szkiców) motorycznych i emocjonalnych, swoistego ożywienia odczucia afektywnego. Jednakże nie należy mylnie interpretować roli tego odczucia, przypisując mu postać gotowego, jawnego sądu wartościującego (sąd wartościujący jest wytworem myślenia abstrakcyjnego, pochodzi z refleksji nad formą treści intencjonalnej). Nie doświadczam bowiem ożywionego w pamięci odczucia, lecz na podtrzymywanym przez pamięć afekcie zmysłowym antycypuję odczucie przyszłe, w którym żyję już niejako „z góry”, jak w nierzeczywistej, nieobecnej jeszcze przyjemności. Obecne uczucie jest jedynie afektywnym obrazem, reprezentantem, analogonem przyszłej przyjemności⁴⁵.

Z tego względu analogia między przedrefleksyjnym, „niejawnym” wartościowaniem dokonywanym za pomocą wyobraźni afektywnej a (refleksyjnym) sądem wartościującym nie jest pełna. Obraz antycypowanej wartości to afektywna materia pojawiająca się w intencjonalnym horyzoncie wyobraźni. Antycypacja wyobrażonej przyjemności zawiera w sobie także aspekt formalny, który należy do tego samego porządku, co poznanie (powiedzieliśmy, że wyobraźnia odgrywa rolę wiedzy o wartości, czyli antycypuje przyjemność podobną do tej, której już doświadczyła). Wyobrażenie przyjemności nadaje potrzebie formę wartości; „Forma ta jest nieodłączna – z wyjątkiem myśli – od jej materii, w tym sensie, że to właśnie w obrazie przyjemności cielesnej wyobrażona przyjemność ukazuje świadomości dany przedmiot jako dobry i przygotowuje najbardziej elementarny sąd wartościujący”⁴⁶. Wyobraźnia zatem ze względu na swoją formę zawiera w sobie niejawne wartościowanie, które ujawnia się „na skraju sądu, gdzie czucie przedrefleksyjne jest spontanicznym przekonaniem o ciele jako dobru”⁴⁷. „To właśnie ta forma nadaje cielesności, podobnie jak innym formom motywacji, status motywu i czyni go porównywalnym z innymi motywami”⁴⁸. Przedrefleksyjne doświadczenie somatyczne stanowi zatem nie tylko źródło rozmaitych motywów skłaniających podmiot do określonego działania, lecz odgrywa rolę czynnika obecnego w procesie kształtowania wewnętrznych racji działania.

*

Analizy dotyczące tworzenia ocen w świadomości przedrefleksyjnej pokazują, że umotywowanie woli i uzasadnienie decyzji powziętej na jej podstawie

⁴⁵ Por. tamże, s. 97.

⁴⁶ Tamże, s. 100.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże.

(przynajmniej w początkowej fazie, która nie determinuje ostatecznego charakteru wyboru i jego uzasadnienia) dokonuje się już na poziomie przedrefleksyjnego doświadczenia somatycznego. Cieleśne bycie w świecie, pobudzenie (czucie), z którym związane są fenomeny pamięci afektywnej i oczekiwania (antycypacji), przeciwstawiają się hybris refleksji⁴⁹, która skupiając się na świadomościowym (aktowym) aspekcie podmiotowej konstytucji, zapoznaje przedaktowe, przedwerbalne przeżycie określone przez Husserlowską fenomenologię jako żywe doświadczenie (niem. Erlebnis). Doświadczenie to z uwagi na swój przedjęzykowy charakter domaga się pracy języka, czyli wprowadzenia w koleiny hermeneutyki⁵⁰, prowadzącej do lepszego rozumienia nas samych (naszych potrzeb, pragnień, emocji czy preferencji). Analizy procesu umotywowania woli, który rozpoczyna się już w obszarze mimowolności (fr. l'involontaire), pokazały, że aktywność podmiotu, czynności wolitywne, którym towarzyszy namysł, na początkowym etapie mają postać afektywną (biorącą się z afektywnego pobudzenia). Motyw pierwotnie pochodzi ze sfery tego, co rodzi się nie z własnej woli podmiotu, lecz mocą cielesnej dyspozycji do działania. Kluczową rolę w zrozumieniu relacji między podmiotem a jego wyborami i działaniem, która określa rozumienie tego, kim jestem i kim chcę być, odgrywa czasowość konstytucji ucieleśnionego podmiotu. Zarówno motyw, jak i wytworzony przez wolę projekt mają charakter temporalny, na co wskazują ściśle powiązane ze sobą fenomeny percepcji, pamięci i wyobraźni. Z tego względu wszelkie modele opisujące formowanie się różnego rodzaju postaw ocennych, które stanowią składową rozumowania praktycznego, powinny wychodzić od przedrefleksyjnego doświadczenia somatycznego (lub przynajmniej brać je pod uwagę).

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

- Bergson, Henri. *Materia i pamięć: O stosunku ciała do ducha*. Translated by Władysław Filewicz. Kraków: Wydawnictwo vis-à-vis etiuada, 2017.
- Bermúdez, José L. "The Phenomenology of Bodily Awareness." In *Phenomenology and Philosophy of Mind*. Edited by David Woodruff Smith and Amie L. Thomason. Oxford: Oxford University Press, 2005.
- Damasio António R. *Tajemnica świadomości: Ciało i emocje współtworzą świadomość*. Translated by Maciej Karpiński. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2000.

⁴⁹ Por. P. R i c o e u r, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Universitas, Kraków 2006, s. 39-41, 459-491.

⁵⁰ Szerzej na temat „wszczepienia” hermeneutyki w fenomenologię zob. t e n ż e, *Fenomenologia i hermeneutyka. Wychodząc od Husserla...*, tłum. M. Drwięga, „Kwartalnik Filozoficzny” 24(1996) nr 3, s. 140-151.

- Damasio, António R., and Kaspar Meyer. "Consciousness: An Overview of the Phenomenon and of Its Possible Neural Basis. In *The Neurology of Consciousness: Cognitive Neuroscience and Neuropathology*. Edited by Steven Laureys and Giulio Tononi. London: Academic Press, 2009.
- Frankfurt, Harry G. "Wolność i pojęcie osoby." Translated by Justyna Nowotniak. In *Filozofia moralności: Postanowienie i odpowiedzialność moralna*. Edited by Jacek Hołówka. Translated by Justyna Nowotniak and Wacław J. Popowski. Warszawa: Wydawnictwo Spacja and Fundacja Aletheia, 1997.
- Gallagher, Shaun. "Bodily Self-awareness and Object Perception." *Theoria et Historia Scientiarum: International Journal for Interdisciplinary Studies*, no. 7 (2003): 53–68.
- Gallagher, Shaun and Dan Zahavi. *Fenomenologiczny umysł*. Translated by Marek Pokropski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2015.
- Grzywacz, Robert. "Antropologiczne uwarunkowania zła specyficznie ludzkiego – namietności we wczesnej Ricoeurowskiej filozofii woli." *Studia Philosophica Wratislaviensia* 12, no. 3 (2017): 127–35.
- Husserl, Edmund. *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*. Book 2. Translated by Danuta Gierulanka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1974.
- Klawiter, Andrzej. "Świadomość: Wprowadzenie do współczesnych dyskusji." In *Przewodnik po filozofii umysłu*. Edited by Marcin Miłkowski and Robert Poczobut. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012.
- Korsgaard, Christine M. *The Constitution of Agency: Essays on Practical Reason and Moral Psychology*. Oxford: Oxford University Press, 2008.
- . *Self-constitution: Agency, Identity, and Integrity*. Oxford: Oxford University Press, 2009.
- Legrand, Dorothée. "Pre-reflective Self-as-subject from Experiential and Empirical Perspectives." *Consciousness and Cognition*, no. 16 (2007): 583–99.
- Maine de Biran. *Oeuvres*. Vol. 7. *Essai sur les fondements de la psychologie*. Paris: Vrin, 2001.
- Marcel, Gabriel. *Być i mieć*. Translated by Donata Eska. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1998.
- . "Odczuwanie jako sposób partycypacji." In Marcel, *Tajemnica bytu*. Translated by Małgorzata Frankiewicz. Kraków: Wydawnictwo Znak, 1995.
- Merleau-Ponty, Maurice. *Fenomenologia percepcji*. Translated by Małgorzata Kowalska and Jacek Migasiński. Warszawa: Fundacja Aletheia, 2001.
- Migasiński, Jacek. "Fenomenologia ciała: Wprowadzenie." In *Główne problemy współczesnej fenomenologii*. Edited by Jacek Migasiński and Marek Pokropski. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2017.
- Ricoeur, Paul. "Fenomenologia i hermeneutyka: Wychodząc od Husserla..." Translated by Marek Drwięga. *Kwartalnik Filozoficzny* 24, no. 3 (1996): 140–51.
- . *Pamięć, historia, zapomnienie*. Translated by Janusz Margański. Kraków: Universitas, 2006.

- . *Philosophie de la volonté*. Vol. 2. *Finitude et culpabilité*. Part 1. *L'Homme faillible*. Paris: Aubier, 1960.
- . *Philosophie de la volonté*. Vol. 2. *Finitude et culpabilité*. Part 2. *La Symbolique du mal*. Paris: Aubier, 1960.
- . *Philosophie de la volonté*. Vol. 1. *Le Volontaire et l'involontaire*. Paris: Aubier, 1949.
- . *Symbolika zła*. Translated by Stanisław Cichowicz and Maria Ochab. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1986.
- Sartre, Jean-Paul. *Wyobrażenia*. Translated by Anna Śpiewak and Piotr Mróz. Kraków: Wydawnictwo Aureus, 1998.
- . *Byt i nicość: Zarys ontologii fenomenologicznej*. Translated by Jan Kielbasa et al. Kraków: Wydawnictwo Zielona Sowa, 2007.
- Tischner, Józef. "Fenomenologia świadomości egotycznej." In Tischner, *Studia z filozofii świadomości*. Kraków: Instytut Myśli Józefa Tischnera, 2006.
- Warmbier, Adriana. "Rozwój świadomości moralnej i formy doskonalenia motywacji." In *Spór o podmiotowość – perspektywa interdyscyplinarna*. Edited by Adriana Warmbier. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2016.
- . *Tożsamość, narracja, hermeneutyka "siebie": Paula Ricoeura filozofia człowieka*. Kraków: Universitas, 2018.
- . "Refleksja jako źródło autorytetu: Podmiotowość moralna w świetle argumentu konstytutywizmu Korsgaard." *Argument: Biannual Philosophical Journal* 10, no. 2 (2020): 373–91.
- Williams, Bernard. "Wewnętrzne i zewnętrzne racje do działania." Translated by Agata Łukomska. *Etyka*, no. 43 (2010): 7–18.
- Ziemińska, Renata. "Samoświadomość i samowiedza." In *Przewodnik po filozofii umysłu*. Edited by Marcin Miłkowski and Robert Poczobut. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Adriana WARMBIER – Świadomość przedrefleksyjna i tworzenie ocen. Rola pamięci i antycypacji afektywnej w procesach motywacyjnych i rozumowaniu praktycznym
DOI 10.12887/34-2021-3-135-06

W artykule rozważana jest kwestia, w jakim stopniu przedrefleksyjna forma świadomości wpływa na kształtowanie się procesów zachodzących na poziomie refleksji. Autorka broni tezy, że przeżywane przez nas afekty, które powstają w przedrefleksyjnej fazie naszego doświadczenia i przejawiają się w postaci ocen dotyczących przedmiotu, z którym są związane, nie przemijają bez śladu, lecz trwają w formie przedrefleksyjnej pamięci afektywnej, odgrywając znaczącą rolę w procesie decyzyjnym i rozumowaniu praktycznym. Wychodząc od zarysowania dwóch modeli struktur motywacyjno-ocennych, obejmujących

wzajemny stosunek sfery intelektualno-duchowej, sfery emocjonalnej i sfery cielesnej, autorka wskazuje miejsce i rolę przedrefleksyjnych pobudek afektywnych w kształtowaniu się pragnień. Dowodzi, że zachodzi ono na różnych poziomach (przedrefleksyjnym i refleksyjnym). W przeprowadzonej argumentacji przywołuje Ricoeurowski opis schematu potrzeby i jego odniesienia do struktur wolitywnych, który stanowi ważną część badań zawartych w tomie *Le Volontaire et l'involontaire*.

Słowa kluczowe: świadomość przedrefleksyjna, pamięć afektywna, podmiotowość, ciało własne, rozumowanie praktyczne

Kontakt: Zakład Etyki, Instytut Filozofii, Uniwersytet Jagielloński, ul. Grodzka 52, 31-044 Kraków

E-mail: adriana.warmbier@uj.edu.pl

<https://filozofia.uj.edu.pl/adriana-warmbier>

Adriana WARMBIER, Pre-reflective Consciousness and the Formation of Judgments: On the Role of Memory and Affective Anticipation in Motivation Processes and Practical Reasoning

DOI 10.12887/34-2021-3-135-06

The article addresses the question of the influence the pre-reflective (pre-actual) form of consciousness exerts on the formation of processes occurring at the level of reflection. The author defends the claim that the affects we live through, which arise in the preconscious phase of our experience and manifest themselves in the form of judgments concerning an object with which they are connected, do not pass away without a trace, but persist in the form of pre-reflective affective memory, playing a significant role in the process of decision-making and practical reasoning. Starting from the outline of two models of motivation-appraisal structures covering the mutual relation between the intellectual-spiritual sphere, the emotional sphere and the bodily sphere, the author indicates the place and role of pre-reflective affective feelings in the formation of needs. The author demonstrates that the formation of needs takes place on different (i.e., pre-reflective and reflective) levels. The argument is based on Ricoeur's description—which constitutes an important part of the analyses included in the volume *Le Volontaire et l'involontaire* (*The Voluntary and the Involuntary*)—of the structure of need and its relation to the volitional structures.

Keywords: pre-reflective self-consciousness, affective memory, self, agency, lived body, practical reasoning

Contact: Zakład Etyki, Instytut Filozofii, Uniwersytet Jagielloński, ul. Grodzka 52, 31-044 Kraków, Poland

E-mail: adriana.warmbier@uj.edu.pl

<https://filozofia.uj.edu.pl/adriana-warmbier>